

WIADOMOŚCI SIS WARSZAWA 14 PAŹDZIERNIKA 1989.

WARSZAWA. Sejmowe Komisje Polityki Gospodarczej, Społecznej i Ustawodawcza obradowały w sobotę nad projektem zmieniającym formułę indeksacji. Nie przeszedł wniosek SD, by Sejm przekazał decyzję w tej sprawie rządowi, który wg posłów SD - "jest nasz, koalicyjny i powinien mieć pełną swobodę w podejmowaniu decyzji". W spotkaniu udział brali w charakterze zaproszonych gości Marcin Przybyłowicz i Maciej Jankowski / ekspertów NSZZ "S" /. Posel Grażyna Staniszevska poparła opinię Przybyłowicza by indeksować kwotowo wzrost cen żywności. Po blisko 6 godzinnej dyskusji postanowiono przedstawić na poniedziałkowym posiedzeniu Sejmu - dwa warianty nowej formuły indeksacji. Pierwszy z nich - rządowy z niewielkimi uzupełnieniami, a drugi - opiera się na założeniu, by wzrost cen żywności, z wyłączeniem używek, rekompensować kwotowo co miesiąc, począwszy od października, do grudnia br.

WARSZAWA. W sobotę 14 bm. w gmachu Politechniki miał miejsce - zorganizowany przez Międzyszkolny Komitet "Solidarności" i SDF - zjazd niezależnej prasy młodzieżowej. Stawilo się ponad 100 przedstawicieli z 70 tytułów prasowych z całego kraju, reprezentujących wszystkie opcje ideowe począwszy od anarchizmu do prawicy katolickiej. W imieniu SDF głos zabrał prezes Stefan Bratkowski, który powiedział m.in. o potrzebie nawiązania współpracy między Stowarzyszeniem a młodymi dziennikarzami. Na Zjeździe powołano do życia Regionalne Centra Informacyjne. Postanowiono także utworzyć przy SDF Koło Młodej Prasy.

P WARSZAWA. 13 października około godziny 19 został napadnięty i pobity Zbigniew Jarzębski, członek Komitetu Obywatelskiego Praga Północ. Stało się to tuż po jego wyjściu z budynku Komitetu. Dwóch młodych ludzi zabrało Jarzębskiemu dokumenty i klucze. Jak twierdzi pogroźki otrzymywał już od tygodnia. Sprawa zajęła się Senacka Komisja Praw Człowieka i Praworządności.

KATOWICE. Nie doszło dzisiaj tj. 14 października do rozmowy między przedstawicielami KPN, a władzami miasta. Zapowiedziane na godzinę 7.30 spotkanie zostało przełożone na bliżej nie określony termin po decyzji władz, które negatywnie odniosły się do prośby KPN-u o przywrócenie połączenia telefonicznego. Telefon odcięty został wczoraj po kilku godzinach okupacji budynku katowickiego PRON-u przez trzydziestoosobową grupę działaczy Konfederacji Polski Niepodległej. Dziś okupacja trwa nadal. Towarzyszy jej akcja ulotkowa. W wieczornych aktualnościach telewizji katowickiej podano, że wobec bezprawności zajęcia budynku sprawę przekazano do prokuratora.

GOLDAF. "Walesa - kupa mięsa" i "Precz z komuna" to hasła, które ostanio pojawiły się na murach miasta. Napięcie w Goldapii i Regionie Pojezierze wzrosło. Przyczynił się do tego m.in. tendencyjny, zdaniem goldapian, reportaż telewizyjny. Strajk w Rominckim Kombinacie Rolnym trwa. 10 procent strajkującej załogi jest bardzo zdeterminowana. Wg oświadczenia sekretarza Regionu - wiadomość, iż dyrektor polecił staranować ciągnikami bramę, w wyniku czego jeden ze strajkujących doznał zmiżdżenia nogi - jest nieprawdziwa. Robotnik ma złamany palec u nogi, a zajście było wynikiem utraty kontroli nad ciągnikiem, przez pracownika PGR-u usiłującego wyjechać do pracy w pole. "Krew się poleje jak wyjedziecie za bramę" - twierdzą strajkujący. 14 ludzi blokuje sprzęt potrzebny na polach. Nie obsiano 100 hektarów 7 tonami

pszenicy. Ziarno nie nadaje się już nawet na paszę. Na polach stoi jeszcze połowa uprawianej kukurydzy, druga połowę zebrano pożyczając sprzęt od kółek rolniczych. Na 70 hektarach nie wykonano podorywek. Trawy nie skoszono na stu hektarów. 13 października do Goldapii przybyła komisja rządowa, w skład której wchodzi m.in. mecenas Stawski i Zbigniew Romaszewski.

Notatka o zakończeniu strajku w Rominckim Kombinacie Rolnym w Goldapii. W dniach 13-14 października na terenie Rominckiego Kombinatu Rolnego w Goldapii toczyły się rokowania dotyczące zakończenia najdłuższego w historii PRL, bo trwającego 42 dni strajku. Stronami rokowań byli: komitet strajkowy pod przewodnictwem Moniki Borowskiej Kolankiewicz i dyrektor Kombinatu Tomasz Romańczuk wraz z zespołem dyrekcyjnym Kombinatu. W rozmowach uczestniczyła również komisja rządowo-parlamentarna powołana przez wicepremiera Janickiego oraz trzech przedstawicieli klubu poselskiego PZPR. W skład komisji wchodził wicewojewoda suwalski, przedstawiciele Min. Rolnictwa, Min. Pracy i Spraw Socjalnych, Min. Sprawiedliwości, Urzędu Rady Ministrów, dwóch senatorów i trzech przedstawicieli Biura Interwencji Senatu. Rozmowy rozpoczęły się o godzinie 15. 13-go października a zakończyły podpisaniem porozumienia o godz. 6 rano następnego dnia. W wyniku porozumienia wszystkie osoby zwolnione przez dyrekcję za udział w strajku zostały przywrócone do pracy. Osiągnięto racjonalny kompromis w sprawie postulatów płacowych załogi jak również rozwiązano część najbardziej dolegliwych lokalnych problemów Kombinatu. Uzgodniono, że pozostałe zagadnienia dotyczące sytuacji poszczególnych zakładów Kombinatu będą rozwiązywane na drodze negocjacji związkowych. Po podpisaniu porozumienia strajk rozwiązano. W poniedziałek, 16 października załoga przystępuje do normalnej pracy. Obie strony wyraziły żal z powodu strat wynikłych z sześciotygodniowego protestu, przy czym komitet strajkowy zgłosił gotowość dobrowolnej pracy w soboty i niedziele. Dyrektor zobowiązał się do przygotowania frontu robót.

SOSONOWIEC. 13 października odbyła się manifestacja Solidarności Walczącej pod hasłem "Sowieci do domu". Manifestujących zaatakowały grupy uzbrojonych w noże, pasy i pałki skinów. Przywódca atakujących został rozpoznany jako były zomowiec. Obecna w pobliżu milicja drogowa nie zareagowała. W wyniku napaści pobici zostali przez skinów Rafał Kozioł, uczeń szkoły zawodowej, Andrzej Dobrzański, pracownik KWK "Wujek" Robert Dyja i Jerzy Gorzelik, uczniowie liceum w Katowicach. Dwa dni wcześniej, 11.10. około 4 rano, milicja zatrzymała na kilka godzin dwóch członków "S" Walczącej, którzy rozlepiali plakaty wzywające do manifestacji 13.10.

JAWORZNO. "Solidarność" KWK Jaworzno wystosowała list otwarty do premiera oraz kilku ministrów, w którym stwierdza, że sytuacja na kopalniach staje się coraz bardziej napięta. W związku z tym autorzy domagają się: natychmiastowej reformy górnictwa, zatrzymania przynajmniej na pewien czas galopady cen, dotrzymania umów płacowych, pilnego rozwiązania kwestii partii politycznych. "Pomimo poparcia utworzonego przez pana rządu kategorycznie domagamy się, aby nasz głos odniósł skutek. W każdej chwili może być za późno" - kończy się list członków "S" KWK Jaworzno.

RYBNIK. Komisja Zakładowa "S" KWK "Rymer" rozpatrzyła możliwości pomocy materialnej dla rodzin pracowników o najmniejszym dochodzie oraz swoich najuboższych rencistów. KZ postanowiła zwrócić się do dyrekcji kopalni w sprawie powołania komisji, która sporządziłaby listę rodzin najbardziej potrzebujących pomocy, oraz zaproponować

dyrekcji, aby na pomoc tę przeznaczyć fundusz socjalny, rezygnując z zakupu biletów na imprezy i dofinansowywania różnego rodzaju spotkań towarzyskich. W swym oświadczeniu KZ stwierdza, że dzisiejszych ciężkich czasach musimy sobie nawzajem pomagać, musimy być solidarni. Te propozycje nie są roszczeniem i mieszczą się w ramach funduszy jakimi dysponuje zakład pracy. Inna postawę reprezentują opozycjonści, ich nie interesuje skąd wzięść pieniądze. Swoimi nieprzemyślanymi żądaniem udawadniają, że nie wiedzą o co na prawdę obecnie w kraju chodzi." - zauważają autorzy oświadczenia.

#### WIADOMOŚCI WSCHODNIOEUROPEJSKIEJ AGENCJI INFORMACYJNEJ

**ZSRR**

MINSK. 13 października w godzinach rannych odbyła się rozprawa sądowa przeciwko Chodyce, działaczowi Białoruskiego Frontu Narodowego i organizatorowi tzw. manifestacji czarnobylskiej, która miała miejsce 30 września na Placu Zwycięstwa i Prospekcje Lenina, głównych ulicach Mińska. Demonstracja ta nie była przez władze zakazana. Natomiast 12 października w godzinach rannych sądzony był przewodniczący komitetu "Czarnobyl i dzieci", Gruszewoj. Zarzut, jaki mu postawiono, to również organizowanie demonstracji ulicznej. Sąd skazał go na grzywnę w wysokości 300 rubli.

KIJÓW. 9 października odbyło się posiedzenie Rady Koordynacyjnej Ukraińskiego Stowarzyszenia Represjonowanych. Zaakcentowano wzrost liczby członków organizacji oraz potrzebę udziału Rady Koordynacyjnej w rozstrzygnięciu spraw byłych więźniów politycznych. Zapowiedziano udział w mityngu z okazji międzynarodowego dnia Praw Człowieka i w uroczystościach przeniesienia z Kółmy na Ukrainę prochów Wasyla Stusa, Ołeksy Tycheho i Juryja Łytwyna. Głównym celem Stowarzyszenia ma być gromadzenie wszelkiej dokumentacji o ofiarach terroru czasów Breżniewa i Szczerbickiego.

PRAGA. 12 października zostali aresztowani redaktorzy 'Lidovych Novin' Jirzi Ruml i Rudolf Zeman. W związku z tym rada redakcyjna pisma wydała oświadczenie, w którym żąda zwolnienia obu działaczy, zaprzestania ataków na niezależną prasę, a także zmian w ustawie o środkach masowego przekazu.

**Czechosłowacja**

12 października dokonano rewizji u księdza Karela Fotora w związku z petycją 'Kilka zdań'. Rewizję przeprowadzono również w kościele św. Jiliego w Wirbicy.